

Classic, Jeste

Odkryty przypadek sprawi, że na drodze promieni padnie,
Między nami, bo jego znamię w napręgniętych
Trafiony strzała odbłaskiem twym,
Zgubiłem serce swe,
Jedyne czego pragnę, to dla Ciebie, y
Jak zjawisko sobie szła,
a ja myślałem,
o to jest mój klucz do nieba.
Ref. Jesteś wielkim spekulacjonistą,
a nie wierze.
Jak możesz, esz odjechać, tak daleko samego mnie zostawić,
Będę, zawsze dla Ciebie tym kim zechcesz; ziemi, niebem.
Nie odbieraj mi siebie, pozwól istnieć,
pozostaw cię, na ziemi.
Chcę do nieba!
A może lepiej by było, oby nie ujrzeć; nigdy Ci;
I obraz marzeń, wyrwać; z cię, gęcych pragnień;
Lecz jak to zrobić; powiedz mi,
gdy serce Ciebie chce.
Nie zdążyłem smienić; swego losu stać; o się.
Jak zjawisko sobie szła,
a ja myślałem,
o to jest mój klucz do nieba.
Ref. Jesteś wielkim spekulacjonistą...